

JÓZEF ANTONI ROLLE – XIX-WIECZNY POLIHISTOR

Agnieszka Banaś

Archiwum Diecezjalne w Opolu / Uniwersytet Opolski
agnieszkabanas1992@onet.pl

Abstrakt: Niniejszy artykuł został poświęcony zapomnianemu medykowi wywodzącemu się z należących niegdyś do I Rzeczypospolitej terenów Ukrainy, które za jego życia znajdowały się pod rosyjskim zaborem. Rolle to postać ponadprzeciętna, wybitny lekarz posługujący w rządowym zakładzie dla umysłowo chorych i modyfikujący ówczesną medycynę. Był też historykiem-amatorem, archiwistą, pisarzem. Przez wielu uważany był za człowieka renesansu i „chodzącą encyklopedię” XIX wieku. Dziś pamięć o nim zatarła się, więc warto przypomnieć tę wybitną postać.

Słowa kluczowe: Rolle, psychiatria, Ukraina, medycyna, historia

JÓZEF ANTONI ROLLE – 19TH CENTURY POLYMATH

Abstract: This article is devoted to a forgotten medic from the territories of Ukraine that once belonged to the Kingdom of Poland, during his life under Russian occupation. He was an above-average figure with an outstanding mind, an outstanding doctor working in a government mental institution and modernizing the medicine of that time, an amateur historian, archivist, a prolific writer of early literature, considered a Renaissance man and a walking encyclopedia of the 19th century. Although the memory of him has diminished and has even disappeared a bit today, it is worth outlining such an educated figure from less than two centuries ago.

Key words: Rolle, psychiatry, Ukraine, medicine, history

Józef Apolinary Rolle (znany jako Józef Antoni Rolle bądź Dr Antoni J.) był psychiatrą, pasjonatem historii, archiwistą oraz literatem. Urodził się w 1830 r. we wsi Henrykówka koło Szarogrodu na wschodnim Podolu na Ukrainie w wysoko usytuowanej rodzinie, wywodzącej się od francuskiego doradcy konfederatów barskich (Banaś 2022: 23).

Od dziecka kochał naukę i jego życiowym wyborem okazały się studia medyczne (Sikorska-Kulesza 1998: 435). W trakcie studiów fascynował się literaturą

tworząc opowiadania, eseje i gawędy poświęcone znanym i mniej znanym postaciom z historii gdyż: „(...) Zanim Rolle stał się pisarzem historycznym, przejawiał wielkie ambicje naukowe (Sikorska-Kulesza 2011: 435). Pomimo ucisku Ukrainy pod władztwem Rosji, miał ułatwiony dostęp do okolicznych archiwów i zachowanych w nich materiałów, z których tworzył popularnonaukowe teksty nie tylko z zakresu medycyny (Hrycak 2000: 93). W samym tylko 1856 r. „Gazeta Codzienna” z Warszawy wydała kilka jego opowiadań (później wydanych w osobnych tomach), niezwiązanych bezpośrednio z środowiskiem medycznym (np. „Jadwisień”, „Pana Dominika” czy „Okolicę naddniestrówą podolską”) (Banaś 2022: 23). Z czasem jednak beletrystyka i dziennikarstwo, które interesowały Rolle’go, odeszły w cień na rzecz medycyny, psychiatrii i historii – kolejnej największej miłości życia (Bartosiewicz 1894: 49-51). Stworzył z tego zakresu liczne opracowania i artykuły w warszawskich i w krakowskich periodykach (Bartosiewicz 1894: 49). Po zdobyciu w Kijowie w 1856 roku dyplomu lekarskiego zajmował się już tylko psychiatrią, umysłem i jego zaburzeniami (Jarema 2011: XIII). Był na tym polu bardzo dociekliwym i czytany człowiekiem i nie bez powodu uznawano go za człowieka „renesansu”, znacznie wyprzedzającego swoją epokę (Podhorecki 2014: 170).

Od 1861 roku przebywał w Kamieńcu Podolskim, gdzie za dnia był lekarzem w zakładzie dla umysłowo chorych (stosując nowe metody leczenia chorób psychicznych) oraz sekretarzem Towarzystwa Lekarzy Podolskich (Pużyński 1993: 172). Nocą zaś spędzał długie godziny przy biurku studiując źródła prywatne i inne archiwalia (Banaś 2022: 23-24).

Do dnia dzisiejszego Kamieniec Podolski, niegdyś ufortyfikowane miasto, stanowi bogate źródło pamiątek po autorze, dające możliwość poznania historii tamtych czasów (Serczyk 2001: 41). Kamieniec „Był basztą, ręką Bożą zbudowaną” (Bartosiewicz 1894: 51), uważany od XIII w. za jedną z lepszych twierdz w Europie. Twierdzę tę podolski medyk opisywał w swoich książkach. Od 1860 roku powstawały jego „Zameczki podolskie”, trzutomowa prac archeologiczna. Praca, składająca się z trzech tomów, uznana została za archeologiczną; dwa pierwsze dotyczyły Kamieńca i jemu pobliskich rejonów (Banaś 2022: 23).

Historyk i literat

Zamiłowanie do historii skłaniało więcej bohatera niniejszego szkicu do analizy źródeł, aniżeli badania fikcji literackiej. Czasy, w jakich przyszło mu tworzyć (lata 60-ste oraz 70-ste XIX-wieku) cechowały się swego rodzaju zwrotem historycznym, fascynacją dziejami (Bartosiewicz 1894: 50), które przenikał duch pozytywizmu naukowego. Był to najbardziej płodny okres w jego życiu (Jakowenko 2000: 179). Wtedy tworzył opowiadania historyczne, biografie wybitnych postaci i gawędy, które z zasady podbudowywał zbieranymi w archiwach źródłami

historycznymi. Duża ich część ukazywała się w „Bibliotece Warszawskiej”. Dzięki wydaniu tak wielu tekstów wiódł prym w środowisku literackim, co zawdzięczał Aleksandrowi Werysze Darowskiemu (1815-1874), wielkiemu znawcy literatury i historii, o znakomitej pamięci oraz imponującej bibliotece, z której wielokrotnie korzystał podolski medyk (Bartosiewicz 1894: 53). Mimo, że tworząc swoje dzieła Rolle bazował na pozyskanych źródłach, wielokrotnie zarzucano mu jednak brak ich podawania. Z czasem więc zaczął dołączać przypisy poświadczające pozyskanie informacji z lokalnych archiwów grodzkich i ziemskich (Bartosiewicz 1894: 50-51).

Oprócz piśmiennictwa historycznego przyczynił się też do ożywienia gawędy, która dawniej traktowana była jako forma rozmowy bądź luźny sposób opowiadania. Czasy, w jakich żył kamieniecki literat były niesprzyjające gawędzie, przekształcającej się w opowiadanie, choć istotny był fakt, że w epokach wcześniejszych łączono je w cykle. Wykorzystał to autor tworząc gawędy, gdzie przedstawiał kulturę szlachecką, nie pomijając codziennych spraw ówczesnych społeczności oraz dotyczących ją problemów (np. tworzące się ruchy masońskie) (Bazyłow 1981: 359).

Najbardziej interesującym okresem dla lekarza-historyka w dziejach był XVII i XVIII w., a wraz z nimi zagadnienie dotyczące losów zapomnianych postaci, w tym męźnych niewiast ziem Rzeczypospolitej (Banaś 2022: 49-50). Ta tematyka stała się jedną z charakteryzujących Rollego jako wybitnego twórcę i znawcę ludzkiej psychiki.

Doskonały psychiatra

Jak już zostało to podkreślane, Rolle, prócz licznych publikacji historyczno-literackich, był przede wszystkim znamienitym lekarzem psychiatrą, umiłowanym wprost przez cały Kamieniec Podolski. Mimo, że czasy w jakich przyszło mu żyć były trudne dla nauki to można jednak było poszczycić się takimi wybitnymi jednostkami (Seyda 1977: 496). Przez wiele lat Rolle uczył się i doksztalał z nauk medycznych (analizując zagadnienie XIX – wiecznej higieny, psychiatrii i epidemiologii), a zdobytą wiedzę wykorzystywał w leczeniu swoich mieszkańców (Ordyłowski 2016: 190). Był także pomysłodawcą „Podolskiego Stowarzyszenia Lekarskiego” (Banaś 2022: 23).

Z zakresu psychiatrii napisał dwa znamienite dzieła – „O dziedziczności obłąkania” z 1889 r. oraz dwutomowe wydanie książki „Choroby umysłowe. Notatki z podróży odbytej w 1858 r.” Prace ta opierały się przede wszystkim na zainteresowaniach i wykształceniu Rollego, uznane za jego życia za innowacyjne teksty. Szczególnie cenne są nawet dla współczesnych „Choroby...”, bazujące na jego trzymiesięcznym doświadczeniu w kijowskim przytułku, praktyce w poddrezdeńskiej

klinice w zamku Sonnenstein oraz w Paryżu. Stworzył on jednak znacznie więcej dzieł w dziedzinie medycyny, w tym wspomnianej higieny i historii chorób zakaźnych, a wiele z nich to zapisy jego wystąpień konferencyjnych w Krakowie czy w Warszawie (Bartosiewicz 1894: 49).

„O dziedziczności obłąkania”

Pierwsza z prac kamienieckiego medyka poświęcona psychiatrii była uznana za pionierskie dzieło. Autor rozpoczął je jeszcze w trakcie studiów i już wtedy zauważył brak fachowej wiedzy oraz głębszego zainteresowania dotyczącego psychiatrii. Do XIX w. bowiem nie było konkretnych wyobrażeń dotyczących chorób umysłowych, przez wieki postrzeganych jako domena złych duchów (Szumowski 1961: 366). Sama historia psychiatrii była nową dziedziną wiedzy, która nadal skrywała wiele tajemnic i do dziś stanowi spore wyzwanie dla lekarzy (Belofsky 2014: 19).

Za czasów Rollego, o czym zresztą sam pisał, brakowało podstawowej wiedzy dotyczącej umieszczenia chorych w zakładach. Długo bowiem zastanawiano się, gdzie należałoby ich kierować. Niegdyś do miejsc leczących psychicznie chorych zaliczano przytułki uważane przez chorych za „piekło dantejskie”. Podawano w nich głodowe porcje żywnościowe i pomijano opiekę nad potrzebującymi, gdyż brakowało personelu i wykwalifikowanych osób, które traktowałyby chorych z należyty szacunkiem (Seyda 1977: 404). Dawniej bowiem osoba upośledzona czy chora umysłowo była uznawana za niebezpieczną i na tym refleksja nierzadko się kończyła (Szumowski 1961: 366-367). Takie informacje i doświadczenia czerpał Rolle ze swojego dzieciństwa oraz wielu podróży (Banaś 2022: 49).

Kamieniecki lekarz, prowadząc kwerendy i badania, natrafiał na adnotacje swoich poprzedników podejmujących rozważania co do pochodzenia chorób psychicznych. Nie doszedł jednak do ostatecznych wniosków. Do końca życia badał owo zagadnienie, licząc na pozytywne zmiany w traktowaniu chorych psychicznie oraz poprawę skuteczności ich leczenia (Belofsky 2014: 112).

Tworząc książki i artykuły medyczne jeszcze na studiach chciał zmienić samo już podejście zdrowych ludzi do osób dotkniętymi chorobami umysłowymi. Sprzeciwiał się dotychczas przyjętym, staroświeckim metodom leczenia osób schorowanych: pętania ich kaftanem, drastyczną izolacją, zamykaniem w ciasnych pomieszczeniach, nękaniami okładami z zimnej wody na głowę, a nawet systemowym używaniem ciosów i innych form przemocy (Szumowski 1961: 366-367). Nie przynosiły one w efekcie żadnych korzyści, a czasami wyrządzały nieodwracalne szkody (Rolle 1996: 1). Dla Rollego liczyło się głównie humanitarne podejście do innego człowieka bez względu na jego schorzenia czy reakcje – wyznawał i stosował Hipokratesowe „nie szkodzić” (Seyda 1977: 52).

W „O dziedziczności obłąkania” podolski lekarz poświęcił uwagę losom 100 rodów ukazując ich rozległą historię. Zastanawiał się wiele lat, co było powodem powstawania „zboczeń” umysłowych w tych familiach. Uważał, że należy rozpatrzyć czynniki wewnętrzne, poczynając od czasów saskich, w których nie szczeniło sobie alkoholu, mocno wpływającego zwłaszcza na dojrzewające umysły. Z tego względu uznano, że prawie w 75% to dziedziczność była powodem pojawiającego się obłąkania (Rolle 1863: 1-2). Uważano, iż przyczyniało się też do tego upowszechnianie związków małżeńskich między zbyt bliskimi krewnymi, w celu kumulowania splendoru i majątności. Twierdzono, że narażone na te schorzenia są także osoby przepracowujące się umysłowo. O tym też Rolle poszukiwał licznych informacji w księgach i w archiwach szlacheckich. Sporządzone z nich notatki umiejętnie przetwarzał na referaty i coraz nowsze publikacje, dając możliwość wyjawienia tychże materiałów szerszej grupie odbiorców. Zebrał też na temat dawnych rodów wiele wspominków, ciekawych rozpraw, a głębszej analizie poddał też drzewa genealogiczne. Chciał w ten sposób przybliżyć historię danego polskiego rodu, w swym dziele określił ponad 106 przypadków dziedziczności występujących tam u różnych postaci (Rolle 1863: 16).

Wnioskiem podsumowującym pierwszy medyczny tekst podolskiego lekarza może być stwierdzenie, iż poprzez nieodpowiednie łączenie się rodów następowały pewne skazy, biologiczne straty uniemożliwiając narodziny wybitnych umysłów.

„Choroby umysłowe”

Drugie dzieło z zakresu psychiatrii składało się z dwóch części i powstało w trakcie dłuższej (kilkumiesięcznej) wędrowki Rollego po zakładach dla chorych spisanej w 1858 r. (wydanej jednak kilka lat później w Petersburgu w 1863 r. i 1864 r.). Pracę tą początkowo uznano za niezbyt systematyczną, ale zawierającą istotne informacje o rozwijającej się w XIX w. psychiatrii – jej początkach, geografii chorób umysłowych, klasyfikację i metody leczenia. Jej przeczytanie jest warte poświęcenia czasu, gdyż dla przeciętnego odbiorcy, który chciałby dowiedzieć się czegoś więcej o dawnej psychiatrii i powstających w tamtych czasach zakładach dla umysłowo chorych, jest ona ciekawym źródłem historycznym (Rolle 1858: 3).

O samej psychiatrii, jak było wspomniane wcześniej, niewiele niegdyś mówiono i tak samo niewiele posiadano wówczas informacji. „Odmieńców” skazywano na izolację, męki, czasem na śmierć, nie wiadomo było jak środkami medycznymi im dopomóc, aby realnie ich wyleczyć (Szumowski 1961: 366). W większości miejsc na świecie tracono wiarę w usunięcie tego typu schorzenia, nie podejmując się pomocy dotkniętym nim osobom. Wielu było zdanych na łaskę bądź niełaskę bliskich (Rolle 1858: 4). Oczywiście zdarzały się przypadki, że podejmowano próby wsparcia czy pomocy. Dogmatyzm ówczesnej medycyny, dyktat *auctoritates*,

jeśli okazywał się przeszkodą w leczeniu ciała, to tym bardziej psychiki. Przez wieki szaleniec zmieniał swój status w społeczeństwie, raz jako opętany, owładnięty przez demony, dalej jako „święty szaleniec”, groźna czarownica czy czarownik, a niekiedy „wioskowy głupek”. Humanizujący krok podolskiego psychiatry był przełomowym w podejściu do tego rodzaju schorzeń (Szumowski 1961: 366 – 367).

Ciekawe, że gdy w czasach rewolucji francuskiej pod koniec XVIII w. załamała się tradycja izolacyjnego reżimu wobec osób uznawanych za umysłowo chore (z burzonej Bastylli rzeczywiście wypuszczono grono „odmieńców”), pojawiła się sytuacja, w której na nowo zaczęto oferować jakąś pomocy osobom zmagającym się z chorobą umysłową. Wymagało jednak czasu odnalezienie dla potrzebujących całkowicie nowego spojrzenia na ich choroby oraz poprawę stanu ówczesnej medycyny (Wójcik 1979: 34). Z czasem, dzięki kolejnym badaczom, zaczęto uznawać psychiatrię jako nową dziedzinę powoli zmieniającej się medycyny (Rolle 1858: 4).

Rolle uznawał psychiatrię za interesującą przez wzgląd na poznanie ludzkiego umysłu, jego uszczerbków i metod leczenia (Rolle 1858: 16). Podolskiego lekarza fascynowała bowiem ilość chorych na rozmaitych terenach Europy. Należało jednak pamiętać, że nie wszystkich miało się traktować jako *stricte* chorych. Część z nich mogła cierpieć po prostu na padaczkę, czego nie potrafiono wówczas określić (Rolle 1858: 16). Trzeba było ich wówczas nadzorować w specjalnych „zakładach”, gdzie utrzymywała ich rodzina. W takim „zakładzie” znajdowały się drewniane żaluzje uniemożliwiające chorym obserwowanie tego, co było na dziedzińcu, krzesła przyśrubowane do ziemi czy także łóżka (Szumowski 1961: 366-367). To wszystko miał okazję poznać bądź przeczytać w dziełach różnych badaczy podolski medyk. Sam jednak traktował ich jako zwykłych ludzi z dolegliwościami, którzy tak jak inni mają własne potrzeby (Banaś 2022: 23-26). Chciał, by prowadzono z nimi rozmowy, organizowano zajęcia, spacerowano wiosną i latem po ogrodzie, a także zapewniano liczne rozrywki. Dla niego takie leczenie miało być skuteczniejsze od tego, co reprezentowano w Europie jeszcze do końca XVIII wieku (Rolle 1863: 16). Rollego uważa się za wielkiego „znawcę ludzkiego umysłu”, gdyż zwrócenie uwagi na psychikę i jej dysfunkcje było czymś nowym.

Kobiety w twórczości Rollego

Jak zostało to podkreślone, podolski lekarz, prócz zajmowania się umiłowaną przez siebie historią i medycyną, wiele uwagi poświęcił także tematyce kobiet. Ku ich pamięci stworzył opowiadania oraz gawędy, w których to zawarł liczne informacje dotyczące ich losu (Rolle 1966: 21). Jak zapisał w „Niewiastach kresowych” (zbiorniku opowiadań poświęconych zapomnianym kobietom):

(...) Życie niewiasty polskiej, jak powiada dr Antoni J. – osiadłej w głębi Rzplitej, należycie zbadane zostało pod względem obyczajowym, lecz życie trawione u ścian tatarskich inaczej płynęło, a chociaż prawo było jednakie, to inny był obyczaj, zapatrując się też w dziejach kresowych z XVI i XVII wieku mimowoli przychodzą myśli o owych bajecznych amazonkach. Czynniki miejscowe wpłynęły na uosobienie kobiety, urabiały ją na pół męską i przygotowaną na bóle i najstraszniejsze zawody...” (Rolle 1883: 4).

Taki typ niewiasty nie był niczym zaskakującym w XIX stuleciu. Te czasy bowiem słynęły z przedstawiania kobiet męźnych jako tak zwanych *Hic mulier*. Określano je wówczas jako bardzo zaradne, odważne, ofiarne oraz mądre, które niejednokrotnie przewyższały w swojej sile mężczyźni (Cieśla-Korytowska 2010: 231). Określane nieraz jako wspomniane „herod baby”, rządziły swoim współmałżonkiem czy wybrankiem. Równolegle zarządzały też przy tym gospodarstwem i ogniskiem domowym nieraz z przeogromną służbą. Organizowały zjazdy i uczestniczyły w procesach, znając się nawet fragmentarycznie na sprawach politycznych (Puchalska 2019: 11). I to właśnie romantyzm zapoczątkował mit wilczycy kresowej – kobiety rycerza (Szczepkowska 2012: 45).

Wszystko jednak, co Rolle opisywał, również w przypadku kobiet, było powiązane z ludzką stroną umysłu (Rolle 1966: 21):

(...) pełno o tem życiu [kobiet] szczegółów u Górnickiego, Bielskiego, Paprockiego, niekiedy ciekawą drobnostkę o tem podali Kochanowski, Rej, Klonowicz i inni pisarze nasi... (Rolle 1883: 1).

W ten sposób opisy niewiast w działalności Rollego to przede wszystkim historyczne przedstawienie danej postaci (Hernas 1998: 624). Odpowiednie odzwierciedlenie każdej opisanej sytuacji i postaci przełomu XVII-XVIII w. zawdzięczało się jednak sporej powadze i skrupulatności autora jako historyka w zestawieniu z jego romantyczną duszą, typową dla poety (Bartosiewicz 1894: 49-51). Każda z epok, w której poświęcono nieco uwagi kobietom (choć nie było to tak szeroko opisywane jak na przełomie XIX-XX wieku), była pełna kontrastów, gdzie obok ubóstwa i ciemnoty zaznaczył się nagły rozwój nauki oraz dobrobyt (Mobius 1986: 7).

Zakończenie

Przez lata Józef Antoni Rolle wykorzystywał swoją olbrzymią wiedzę medyczną, literacką oraz historyczną do ukazywania problemów psychiatrii, odsłaniając na nowo karty zapomnianej historii rodów, władców, sławnych mężczyźni i kobiet. Choć nie zawsze w jego twórczości pojawiają się ścisłe odniesienia bibliograficzne

czy też można zarzucić uczonemu barki w naukowej precyzji, to jednak dzięki odpowiedniemu doborowi postaci, zdarzeń i obrazów Rolle sprawił, że jego twórczość była uważana za bardzo ciekawą właśnie poprzez obrazowość i naturalność stylu. Wszystko to, co osiągnął podolski medyk, zawdzięczał wyłącznie znamienitemu umysłowi i swojej codziennej, żmudnej pracy historyka, medyka i literata, dzięki której został zapamiętany jako nader wybitny umysł swoich czasów, znacznie wyprzedzający własną epokę.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

- Rolle, J. A. (1863), *Choroby umysłowe. Notatki z podróży odbytej w 1858 roku*, Petersburg.
Rolle, J. A. (1966), *Gawędy historyczne*, t.1, Warszawa.
Rolle, J.A. (1883), *Niewiasty kresowe*, Warszawa.

Opracowania:

- Banaś, A. (2022), *Choroby umysłowe w świetle dzieł Józefa A. Rolle'go (1830-1894) – kronikarza nieistniejącego świata*, w: „Pharmacopola”, 2(2), Wrocław.
Bartosiewicz, K. (1894), *Dr Antoni J. Rolle i jego działalność literacka*, w: „Kraj”, nr 3, Petersburg.
Bazyłow, L. (1981), *Historia powszechna 1789 – 1918*, Warszawa.
Belofsky, N. (2014), *Jak dawniej leczono czyli plomby z mchu i inne historie*, Warszawa.
Cieśla – Korytowska, M. (2010), *Hic mulier – o mężnych kobietach romantyzmu*, w: *Persefona, czyli dwie strony rzeczywistości*, Kraków.
Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny, t. 3, (2002), red. Loth R., Warszawa.
Hadaczek, B. (2011), *Historia literatury kresowej*, Kraków.
Hernas, C. (1998), *Barok*, Warszawa.
Hrycak, J. (2000), *Historia Ukrainy 1772 – 1992. Narodziny nowoczesnego narodu*, przeł. K. Kotyńska, Lublin.
Jakowenko, N. (2000), *Historia Ukrainy do końca XVIII wieku*, Lublin.
Jarema, M., Rabe – Jabłońska, J. (2011), *Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny*, Warszawa.
Mobius, H. (1986), *Kobieta baroku*, przeł. Porębska A., Warszawa.
Ordyłowski, M., Szymański, L. (2016), *Problemy higieniczno – zdrowotne i edukacja fizyczna w polskiej myśli medycznej i pedagogicznej oraz w praktyce oświatowej od średniowiecza po I wojnę światową*, Wrocław.
Podhorecki, L. (2014), *Dzieje Ukrainy*, Warszawa.
Puchalska, J. (2019). *Wilczyce z dzikich pól. Kresowe Polki z temperamentem*, Warszawa.
Pużyński, S. (1993), *Leksykon psychiatrii*, Warszawa.
Serczyk, W. A. (2001), *Historia Ukrainy*, Wrocław.
Seyda, B. (1977), *Dzieje medycyny w Zarysie*, Warszawa.

Sikorska-Kulesza, J. (1998), *Prostytucja w XIX wieku na Podolu w świetle badań Józefa Apolinarego Rollego*, w: „Przegląd Wschodni”, t. V, z. 3, Warszawa.

Szczepkowska, E. (2012), *O kobiecej inności na Kresach*, w: „Media – Kultura – Komunikacja społeczna 8”, Olsztyn.

Szumowski, Z. (1961), *Historia medycyny*, Warszawa.

Wójcik, Z. (1979), *Historia powszechna XVI – XVII wiek*, Warszawa.

Dane kontaktowe / Contact details:

Agnieszka Banaś

E-mail: agnieszkabanas1992@onet.pl